

W. Szymański

Z działalności Pracowni Atlasu Archeologicznego na polu inwentaryzacji grodzisk Mazowsza

Ochrona Zabytków 13/1-4 (48-51), 86-89

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ny. Dekoracja posadzki w obecnym stanie opracowania jest datowana na sam koniec wieku XII.

Dla śledzenia późniejszego rozwoju budownictwa sakralnego i obronnego Wiślicy również zostały uzyskane materiały w toku prac wykopaliskowych. Do takich materiałów należą pozostałości dwóch późnorozańskich wież kościelnych, fundamenty budowli biskupa Muskaty z końca XIII wieku, ślady murów miejskich z wieku XIV oraz freski z wieku XV, odkryte w domu Długosza.

Odkrycia w Wiślicy nie tylko wysuwają problem roli i znaczenia tego miasta w średniowiecznej Polsce, ale również dostarczają materiału do historii organizacji kościoła oraz historii kultury artystycznej w Polsce.

Oddzielnym zagadnieniem jest sprawa konserwacji i udostępnienia społeczeństwu odkryć wiślickich. W tym zakresie istnieje już szereg koncepcji uzgadnianych na konferencjach specjalistów, organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Częściowe zabezpieczenia, umożliwiające prace badawcze, są już zrealizowane. Należy jeszcze dodać, że prace wykopaliskowe na grodzisku wiślickim początkowo prowadziło Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego, potem Instytut Historii Kultury Materialnej P. A. N.; na terenie miasta natomiast prace badawcze są prowadzone od 1958 r. przez Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Ta ostatnia instytucja, na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, prowadzi również prace zabezpieczające.

Z. Wartołowska

Z DZIAŁALNOŚCI PRACOWNI ATLASU ARCHEOLOGICZNEGO NA POLU INWENTARYZACJI GRODZISK MAZOWSZA

Kiedy w roku 1949 powstała Komisja Badań nad Początkami Państwa Polskiego, przed zorganizowaną pośród wielu różnorodnych jej komórek, Pracownią Inwentaryzacji Grodzisk stanęło zadanie niebagatelne. Należało sporządzić naukowy inwentarz wszystkich istniejących na terenie Polski zabytków tego rodzaju, z myślą

o opublikowaniu w przyszłości ich wykazu jako katalogu. Pracę rozpoczęto od gromadzenia wiadomości z istniejących już publikacji, bądź z kartotek osób prywatnych, czy instytucji naukowych. Powstała w ten sposób centralna kartoteka w krótkim czasie mogła wykazać się sumą zebranych około 2500 pozycji z obszaru całej Polski, w czym przeszło 100 z terenu Mazowsza. W wielu wypadkach były to wzmianki nie na tyle dokładne, aby bez zaktualizowania stanowić mogły podstawę przyszłych opracowań naukowych. Dlatego też nakazem chwili było dotarcie fachowca archeologa do każdego obiektu celem uzupełnienia istniejącej dokumentacji, a zarazem celem usunięcia z kartoteki wiadomości fałszywych. Ponieważ siedzibę Pracowni stanowiła Warszawa, akcję inwentaryzacji i weryfikacji rozpoczęto od najbliższych grodzisk mazowieckich. Niestety, szczupła grupa archeologów, zatrudnionych w Pracowni, nie rozporządzała własnym środkiem lokomocji, co przy położeniu niektórych grodzisk z dala od linii komunikacyjnych nie pozwalało na realizację prac w należyтым tempie. Mimo to, kosztem niemałych trudów, udało się przeprowadzić, w początkach lat pięćdziesiątych, inwentaryzację części grodzisk na terenie powiatów: Grójec, Grodzisk, Płońsk, Skierniewice. Wykonując zlecenie Pracowni, również fachowcy geodeci wykonali plany tachymetryczne kilku grodzisk z obszaru Mazowsza.

Od roku 1954 prace wszczęte przez Pracownię Inwentaryzacji Grodzisk przejęła Pracownia Polskiego Atlasu Archeologicznego, kierowana przez prof. dr Włodzimierza Antoniewicza, dziedzicząc kartotekę grodzisk i prowadząc w dalszym ciągu ich inwentaryzację. Wobec szczupłego początkowo personelu naukowego, kierownictwo Pracowni zmuszone było jednak przede wszystkim zlecać prace inwentaryzacyjne osobom spoza Pracowni. Podobnie jak Pracownia Inwentaryzacji Grodzisk, tak i Pracownia Atlasu utrzymywała i utrzymuje nadal ścisłą współpracę z wojewódzkimi konserwatorami zabytków archeologicznych, polegającą na obustronnej wymianie materiałów i doświadczeń.

Możliwość wzmocnienia tempa prac zarysowała się dopiero w roku 1957, kiedy to, dysponująca już większym personelem naukowym, Pracownia otrzymała do własnej dyspozycji, wypożyczony przez Ministerstwo Obrony Narodowej, doskonały wóz terenowy. Przede wszystkim postanowiono zakończyć zaawansowaną już inwentaryzację grodzisk mazowieckich. Wytyczne przebiegu wizji lokalnej każdego obiektu

Ryc. 1. Mokrzek, pow. Płock, grodzisko. Zdjęcie z kartoteki Pracowni Atlasu Archeologicznego (Fot. E. Buczek)

zostały opracowane jeszcze przez Pracownię Inwentaryzacji Grodzisk. Czynnością wstępną było ściśle zlokalizowanie każdego obiektu na mapie w skali 1 : 100 000 oraz określenie warunków jego położenia w terenie. Najistotniejsze znaczenie miało wszakże sporządzenie dokumentacji opisowej, fotograficznej (ryc. 1 i 2) i pomiarowej kształtu zabytku. Na zakończenie należało stwierdzić stan zachowania zabytku, ustalić czyją jest własnością oraz zebrać z powierzchni ewentualny materiał zabytkowy, a więc przede wszystkim ceramikę.

W okresie 1957—1959 r. miało miejsce osiem kilkudniowych wypraw ekip, złożonych z 2—3 archeologów i fotografa Pracowni. Inwentaryzację prowadzono bądź w postaci wypadów z jednego punktu-bazy (np. Ciechanów, Płock), bądź też w postaci kolejnego objazdu poszczególnych punktów po trasie o przebiegu zamkniętym. Badaniami objęto łącznie 121 miejsc przy ogólnej długości przejazdów ponad 6 tysięcy kilometrów. W ten sposób udało się w zasadzie wykonać lwią część prac, związanych z inwentaryzacją i weryfikacją grodzisk na terenie województwa warszawskiego. Konieczne było jednak wykonanie w r. 1960 pewnych korektur, m. in. powtórne sprawdzenie punktów wątpliwych, aby wyniki wieloletnich prac mogły dotrzeć w postaci pełnowartościowej naukowej publikacji do rąk wszystkich zainteresowanych osób. W krótkim artykule nie sposób przedstawić całości interesujących materiałów, uzyskanych w trakcie inwentaryzacji. Przede wszystkim stwierdzono, iż znaczny procent grodzisk mazowieckich uległ i ulega w dalszym ciągu niszczeniu głównie przez intensywną uprawę, bądź rozwożenie. Tak więc np. mizerne rozpełzłe resztki niewielkich grodzisk pierścieniowych w Bieńkach-Burkatach, pow. Ciechanów, Noskowicach, pow. Płock, czy Klimach, pow. Siedlce, znikną zupełnie za kilka lat z powierzchni ziemi, jeżeli ich uprawa nie zostanie wstrzymana. Energetyczna akcja, podjęta ostatnio przez Konserwatora zabytków archeologicznych na województwo warszawskie, pozwala przypuszczać, że, w wyniku wyjęcia zabytków tej kategorii spod użytkowania, stan ten ulegnie radykalnej poprawie.

Znalezienie niektórych grodzisk nastęrczało wiele trudności. Część z nich znana





Ryc. 2. Orszymowo, pow. Płock, grodzisko
Zdjęcie z kartoteki Pracowni Atlasu Archeologicznego (Fot. E. Buczek)

była tylko ze wzmianek w literaturze zeszlowiecznej, pozbawionych zupełnie, przybliżonej nawet, lokalizacji. Jeżeli dodamy do tego, iż w wielu wypadkach mazowieckie grodziska są mało okazałe i ludność miejscowa nie zawsze wie o ich istnieniu, będziemy mieli pełniejszy obraz trudności, na jakie napotykały w terenie ekipy Pracowni Atlasu. Zresztą część grodzisk uległa z czasem całkowitemu zniszczeniu i pomimo wyraźnych dowodów ich istnienia, zaczerpniętych z literatury, nie znajdowano nawet najdrobniejszych ich śladów (np. w Gródkowie, pow. Płock, czy też jedno z grodzisk w Radzikowie, pow. Płońsk). Inną stroną akcji stanowi zdemontowanie całego szeregu informacji fałszywych. Szczególnie bowiem badacze zeszlowieczni, jak i niektórzy amatorzy archeologowie tak XIX, jak i XX stulecia, brali omyłkowo za grodziska naturalne formy terenowe, dawne wały stawowe, groble młyńskie lub, w najlepszym wypadku, okazańsze nasypy kurhanowe. Poza sporządzeniem pełnej dokumentacji szeregu obiektów, zdobyto materiały zabytkowe, przede wszystkim w postaci ceramiki, pozwalające na prowizoryczne datowanie tych, o których chronologii nie można było do tej pory nic powiedzieć. M. in. ceramika zebrana z powierzchni grodziska cypłowego w Szeligach, pow. Płock, pozwoliła na jego prowizoryczne datowanie na pierwsze fazy wczesnego średniowiecza. Przeprowadzone w r. 1959 systematyczne badania wykopaliskowe przyniosły pełne potwierdzenie słuszności takiej tezy w postaci licznych zabytków, datowanych na VI—VII w.

W roku 1959 i 1960 jako cenne uzupełnienie wyników inwentaryzacji naziemnej, zastosowano po raz pierwszy helikopter do wykonywania zdjęć fotograficznych i powietrznych obserwacji grodzisk. Dzięki pomocy wojska, korzystając z maszyny SM-1, dwuosobowa ekspedycja (archeolog + fotograf) w czasie kilku lotów nad Mazowszem miała możliwość dokonania zdjęć i obserwacji około 50 zabytków. Loty wykonywano głównie na pułapie 150—200 m. Ze względu na letnią porę, obiekty porośnięte gęstym lasem liściastym zostały pominięte, ponieważ ich kształt nie byłby z lotu ptaka czytelny.

Obloty grodzisk umożliwiły lepsze roze-

znanie w ich rozplanowaniu i usytuowaniu, a więc wychwycenie pewnych elementów otaczającego krajobrazu oraz niektórych szczegółów budowy, w perspektywie ziemnej niemal niewidocznych. Tak np. przy wspaniale zachowanym, jednym z największych na Mazowszu, grodzisku w Proboszczowicach, pow. Płock, udało się zaobserwować i sfotografować bieg zniszczonego i słabo widocznego w terenie wału, otaczającego rozległe podgrodzie. Różnice w odcieniu roślinności, porastającej resztki wałów oraz fos, pozwoliły też na niezłe zorientowanie się w rozplanowaniu obiektów, w wyniku długotrwałej uprawy niemal całkowicie zniszczonych i niewidocznych, m. in. w Grodzisku, powiat Mińsk Mazowiecki, czy Noskowicach, powiat Płock.

Wyniki badań inwentaryzacyjno-weryfikacyjnych, przeprowadzonych przez Pracownię Polskiego Atlasu Archeologicznego Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN na terenie Mazowsza, w powyższym artykule tylko pokrótce zasygnalizowane, znajdują swój pełniejszy wyraz w pierwszym zeszycie Katalogu Grodzisk, obejmującym zabytki tego rodzaju z obszaru województwa warszawskiego. Kierownictwo Pracowni dokłada wszelkich starań, aby wydawnictwo to, z niecierpliwością oczekiwane przez szerokie kręgi zainteresowanych, mogło w najbliższej przyszłości ujrzeć światło dzienne.

W. Szymański

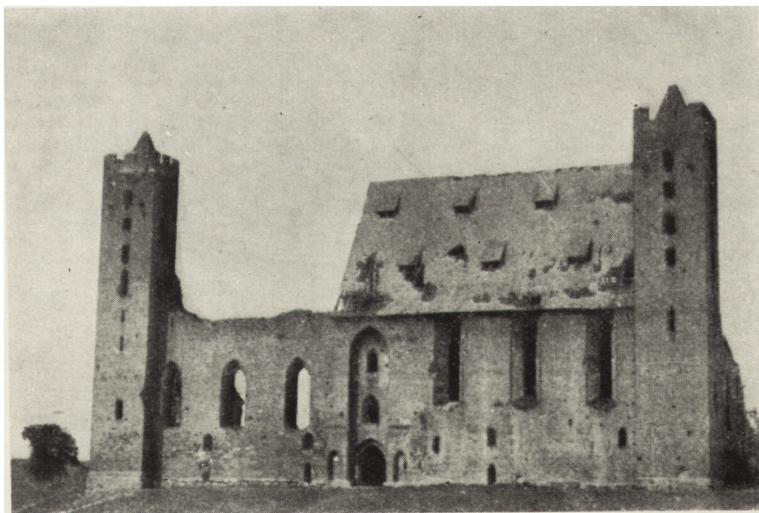
WYNIKI PRAC ARCHEOLOGICZNYCH NA ZAMKU W RADZYNIU CHEŁMIŃSKIM W 1957 R.

Prace wykopaliskowe na terenie gotyckiego zamku zbudowanego przez Krzyżaków w Radzynie Chełmińskiej (Ryc. 1), podjęte zostały z inicjatywy P. K. Z. w Toruniu. Celem prac miało być przebadanie przede wszystkim warstw kulturowych w obrębie zamku, szczególnie w północno-zachodnim narożniku dziedzińca, gdzie znajdować się miała osmiokątna wieża, oraz zbadanie w południowo-wschodniej części podzamcza odcinka, na którym przewidywane było znalezienie bramy.

Zarysowany plan został wykonany tylko częściowo (z powodu braku robotników).

Badaniami objęty został północno-zachodni narożnik dziedzińca zamkowego, gdzie wg informacji Steinbrechta z 1884—86 r. miała znajdować się wieża, której wnętrze nie było dotąd eksplorowane. W narożniku tym teren o dość nieregularnym kształcie wyniesiony jest o około 200 cm w stosunku do pozostałej części dziedzińca (Ryc. 2).

Po usunięciu z przestrzeni około 100 m² darni i gruzu przemieszanego z próchnicą, ukazała się równa powierzchnia całkowicie założona cegłami łączonymi zaprawą (Ryc. 3), stanowiąca mur wieży. W odległości 84 cm od lica wewnętrzznego muru



Ryc. 1. Radzyn Chełmiński pow. Wąbrzeźno, „Widok zamku krzyżackiego od strony południowej” (Fot. G. Mikołajczyk)